



The Holy See

Bożonarodzeniowe Orędzie «Urbi et Orbi» Papieża Franciszka *Loża Błogosławieństwa Bazyliki św. Piotra* 25 grudnia 2015 r. [\[Multimedia\]](#)

Drodzy Bracia i Siostry, dobrych świąt Bożego Narodzenia!

Chrystus nam się narodził, *radujmy się w dniu naszego zbawienia!*

Otwórzmy nasze serca, by przyjąć łaskę tego dnia, którym jest On sam: Jezus jest jaśniejącym „dnem”, który pojawił się na horyzoncie ludzkości. Dniem miłosierdzia, w którym Bóg Ojciec objawił ludzkości swoją wielką, czułą troskę. Dniem światła, które rozprasza mroki lęku i cierpienia. Dniem Pokoju, w którym możliwe staje się wzajemne spotkanie, nawiązanie dialogu, a zwłaszcza pojednanie. Dniem radości: „wielkiej radości” dla maluczkich i pokornych, i dla całego ludu (por. Łk 2,10).

W tym dniu z Maryi Dziewicy narodził się Jezus, Zbawiciel. Żłóbek ukazuje nam „znak”, jaki dał nam Bóg: „Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie” (Łk 2,12). Jak pasterze z Betlejem, także i my idziemy, by zobaczyć ten znak, to wydarzenie, które co roku ponawia się w Kościele. Boże Narodzenie jest wydarzeniem, które ponawia się w każdej rodzinie, w każdej parafii, w każdej wspólnotce, która przyjmuje miłość Boga wcielonego w Jezusie Chrystusie. Podobnie jak Maryja, Kościół ukazuje wszystkim „znak” Boga: Dzieciątka, które nosiła w łonie i porodziła, ale które jest Synem Najwyższego, ponieważ „pochodzi z Ducha Świętego” (Mt 1,20). Dlatego jest On Zbawicielem, ponieważ jest Barankiem Bożym, który gładzi grzech świata (J 1,29). Wraz z pasterzami klękniemy przed Barankiem, adorujemy Dobroć Boga, która stała się ciałem i pozwólmy, aby łzy skruchy wypełniły nasze oczy i obmyły nasze serca. Wszyscy tego potrzebujemy.

Tylko On, tylko On może nas zbawić. Tylko Boże Miłosierdzie może uwolnić ludzkość od wielu postaci zła, czasami potwornego, jakie rodzi w niej egoizm. Boża łaska może nawrócić serca i otworzyć drogi wyjścia z sytuacji po ludzku nierozwiązywalnych.

Tam, gdzie rodzi się Bóg, tam rodzi się nadzieja: On niesie nadzieję. Tam, gdzie rodzi się Bóg, tam rodzi się pokój. *A tam, gdzie rodzi się pokój, nie ma już miejsca na nienawiść i wojny. A mimo*

to właśnie tam, gdzie przyszedł na świat Syn Boży, który stał się ciałem, nadal trwają napięcia i przemoc, a pokój pozostaje darem, o który trzeba błagać i który trzeba budować. Oby Izraelczycy i Palestyńczycy wznowili dialog zmierzający do osiągnięcia takiego porozumienia, które pozwoli dwóm narodom żyć zgodnie razem, przewyższając konflikt, który je tam od dawna sobie przeciwstawił, z poważnymi skutkami dla całego regionu.

Prosimy Pana, aby porozumienie osiągnięte na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych mogło jak najszybciej doprowadzić do uciszenia zgiełku broni w Syrii i zaradzić niezwykle poważnej sytuacji humanitarnej wyczerpanej ludności. Równie pilne jest, by porozumienie w sprawie Libii znalazło poparcie wszystkich, aby zostały pokonane poważne podziały i przemoc, które dotyczą ten kraj. Uwaga społeczności międzynarodowej niech będzie zgodnie skierowana na położenie kresu okrucieństwom, które zarówno w tych krajach, jak również w Iraku, Jemenie i Afryce Subsaharyjskiej, wciąż zgarniają wiele ofiar, powodując ogromne cierpienia i nie oszczędzając nawet dziedzictwa historycznego i kulturowego całych narodów. Moja myśl biegnie również ku osobom dotkniętym haniebnymi aktami terroryzmu, zwłaszcza ostatnich masakr, które miały miejsce w Egipcie, Bejrucie, Paryżu, Bamako i Tunisie.

Niech naszych braci prześladowanych w wielu częściach świata z powodu swej wiary Dzieciątko Jezus obdarzy pocieszeniem i siłą. To nasi współcześni męczennicy.

Prosimy o pokój i zgodę dla umiłowanych mieszkańców Demokratycznej Republiki Konga, Burundi i Sudanu Południowego, aby poprzez dialog, umocniło się wspólne zaangażowanie na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego, pobudzanego szczerym duchem pojednania i wzajemnego zrozumienia.

Niech Boże Narodzenie przyniesie prawdziwy pokój także Ukrainie, zapewnieni ulgę osobom dotkniętym skutkami konfliktu i pobudzi wolę do realizacji podpisanych umów, aby przywrócić zgodę w całym kraju.

Niech radość tego dnia oświeci wysiłki narodu kolumbijskiego, aby ożywiany nadzieją, stanowczo kontynuował dążenia do upragnionego pokoju.

Gdzie rodzi się Bóg, tam rodzi się nadzieja; a tam, gdzie rodzi się nadzieja, ludzie odnajdują godność. A jednak także dziś rzesze mężczyzn i kobiet są pozbawiane swej ludzkiej godności i podobnie jak Dzieciątko Jezus cierpią z powodu zimna, ubóstwa i odrzucenia przez ludzi. Niech nasza bliskość dotrze dziś do najsłabszych, zwłaszcza dzieci-żołnierzy, do kobiet, które doznają przemocy, ofiar handlu ludźmi i handlu narkotykami.

Niech nie zabraknie naszego pocieszenia dla osób uciekających przed ubóstwem lub wojną, podróżujących w warunkach zbyt często nieludzkich i nie rzadko ryzykując życiem. Niech zostaną wynagrodzeni obfitym błogosławieństwem zarówno osoby jak i państwa, które wielkodusznie

starają się ratować i przyjmować wielu migrantów i uchodźców, pomagając im zbudować godną przyszłość dla siebie i swoich bliskich oraz integrować się w przyjmujących ich społeczeństwach.

Niech w tym świątecznym dniu Pan przywróci nadzieję tym, którzy nie mają pracy – a jest ich wielu! – i wspiera wysiłki tych, którzy mają odpowiedzialność publiczną w dziedzinie politycznej i gospodarczej, aby starali się realizować dobro wspólne i bronić godności każdego ludzkiego życia.

Gdzie rodzi się Bóg, tam rozkwita miłosierdzie. Jest ono najcenniejszym darem, jakim obdarza nas Bóg, szczególnie w tym Roku Jubileuszowym, w którym jesteśmy wezwani do odkrycia czulej troski, jaką nasz Ojciec Niebieski żywi w odniesieniu do każdego z nas. Niech Pan pozwoli szczególnie więźniom doświadczyć Jego miłości miłosiernej, która leczy rany i przewyższa zło.

Zatem dzisiaj wspólnie *radujemy się w dniu naszego zbawienia*. Kontemplując żłóbek, skierujemy nasze spojrzenie na otwarte ramiona Jezusa, które ukazują nam miłosierne objęcie Boga, kiedy słuchamy kwilenia Dzieciątka, szepczącego nam: „Przez wzgląd na moich braci i przyjaciół będę mówił: «Pokój w tobie!»”(Ps 121 [122], 8).

Życzenia świąteczne po Orędziu *Urbi et Orbi*

Do was, drodzy bracia i siostry, którzy przybyliście na ten Plac ze wszystkich stron świata, i tych, którzy połączyli się za pośrednictwem radia, telewizji i innych środków komunikacji, kieruję moje najserdeczniejsze życzenia.

To jest Boże Narodzenie w Roku Miłosierdzia, dlatego życzę wszystkim, abyście mogli przyjąć w swoim życiu miłosierdzie Boga, które dał nam Jezus Chrystus, byście byli miłosierni dla naszych braci! W ten sposób będziemy budować pokój!

Dobrych świąt Bożego Narodzenia!